

Sygn. akt VIII Gz 207/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kala

SSO Marek Tauer

SSR del. Sylwia Roszak (sprawozdawca)

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko L. P.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. akt VIII GC 1131/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

Elżbieta Kala Marek Tauer Sylwia Roszak

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy umorzył w punkcie pierwszym postępowanie, w punkcie drugim oddalił wniosek powoda o zwrot połowy opłaty od pozwu, w trzecim zaś zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając przedmiotowe orzeczenie wskazał, iż pismem z dnia 12 sierpnia 2016 roku, wniesionym po złożonym przez pozwanego sprzeciwie od nakazu zapłaty, powód cofnął pozew. Z kolei pismem z dnia 12 sierpnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego wniósł aby sąd na podstawie art. 203 § 4 k.p.c. uznał cofnięcie pozwu za niedopuszczalne, gdyż okoliczności sprawy wskazują, iż jest to czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą pewności obrotu. Sąd Rejonowy powołując się na art. 355 § 1 k.p.c. i art. 203 § 4 k.p.c. a contrario umorzył postępowanie. Zważył, iż zgodnie z art. 203 § 4 k.p.c. Sąd powinien uznać cofnięcie pozwu za niedopuszczalne, gdy stwierdzi przede wszystkim, że strona pod wpływem błędu, podstęp lub przymusu – z jakiegokolwiek strony – działała na swoją niekorzyść lub nie zdaje sobie sprawy z następstw swej czynności przez co czynność może mu grozić stratą roszczenia (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1985 roku, sygn. II Cz 51/85, Lex nr 8712). Sąd Rejonowy podkreślił, iż hipotetyczne nękanie pozwanego wezwaniami do zapłaty przez powoda lub ewentualnie kolejnego nabywcę wierzytelności może potencjalnie mieć miejsce niezależnie od rodzaju orzeczenia kończącego przedmiotowe postępowanie. W takiej sytuacji pozwany będzie mógł podnieść tożsame zarzuty, jak w niniejszej sprawie, a powód będzie się narażał na poniesienie kosztów procesu jako strona przegrywająca sprawę.

Pozwany w zażaleniu od powyższego postanowienia zarzucił naruszenie przepisu art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. i art. 45 Konstytucji RP. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z dokonaniem oceny prawnej i wskazania co do rozstrzygnięcia sprawy przy ponownym rozpoznaniu przez Sąd I instancji tj. nakazanie merytorycznego rozpoznania sprawy przez uznanie cofnięcia pozwu za niedopuszczalnie i rozstrzygnięcie jej wyrokiem. Ponadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego.

W ocenie pozwanego dowiódł on okoliczności faktycznych, które wskazują na postępowanie strony powodowej nacechowane dążeniem do uzyskania świadczenia nienależnego i to w sposób, który narusza dobre obyczaje. Podał, iż powód jako następca prawny pozwanego pozwem z dnia 16 grudnia 2015 roku pozwał L. P.. Pozwany skutecznie wdał się w spór podnosząc zarzut spełnienia świadczenia na rzecz poprzednika prawnego powoda oraz zarzut przedawnienia. Po tym ja powód zapoznał się z zarzutami pozwanego pismem z dnia 4 sierpnia 2016 roku powód cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia oraz bez uzasadnienia, dla którego dokonuje tej czynności. Niezwłocznie po zapoznaniu się z oświadczeniem powoda o cofnięciu pozwu, pismem z dnia 12 sierpnia 2016 roku pełnomocnik pozwanego wniósł, aby Sąd uzna cofnięcie za niedopuszczalne z uwagi, iż czynność ta narusza zasady współżycia społecznego. Jednocześnie w zażaleniu podtrzymał wszystkie argumenty zaprezentowane we wskazanym piśmie.

Pozwany w zażaleniu stwierdził, iż uzyskawszy wyrok oddalający powództwo dysponowałby orzeczeniem, które ostatecznie rozstrzyga o losie wierzytelności dochodzonej przez powoda. Pozwany nie chce znosić kolejnych pism i telefonów z żądaniem zapłaty wierzytelności, co do której bezspornie wykazał, iż została ona spełniona. Poza tym, jeśli powód będzie dysponował wyrokiem oddalającym powództwo, to powód nie będzie miał tytułu, aby wpisać pozwanego do rejestru dłużników. Mimo, że to powód jest gospodarzem postępowania, to z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 Konstytucji RP) pozwany może – wdawszy się w spór co do istoty sprawy domagać się od sądu orzekającego merytorycznego rozstrzygnięcia jego zarzutów. Możliwość podjęcia kolejnej akcji windykacyjnej w drodze powództwa o zapłatę przez powoda albo jego następcę prawnego winna zostać trwale wyeliminowana przez oddalenie jego powództwa. Nierozstrzygnięcie sprawy ze skutkiem res iudicata narusza pewność obrotu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 203§1 kpc, pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy. Z taką też sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Instytucja cofnięcia pozwu wiąże się z zakresem uprawnień dyspozycyjnych powoda. Czynność procesowa cofnięcia pozwu stanowi przejaw jego woli w przedmiocie rezygnacji z dochodzenia roszczenia objętego pozwem w danej sprawie. I w tym zakresie powód nie podlega żadnym ograniczeniom. Skuteczne cofnięcie pozwu niweczy skutki, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa, zarówno w zakresie procesowym, jak i materialnoprawnym. Ponadto obliuguje ono sąd do umorzenia postępowania.

Co do zasady sąd pozostaje związany cofnięciem pozwu, jednak ustawodawca nałożył na niego obowiązek każdorazowej kontroli zarówno samego cofnięcia pozwu, jak i zrzeczenia się lub ograniczenia roszczenia. Kryteria rozważanej oceny sprowadzają się do badania, czy w świetle okoliczności sprawy czynności te nie są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo nie zmierzają do obejścia prawa. W razie pozytywnych ustaleń w tym zakresie sąd może uznać cofnięcie pozwu za niedopuszczalne. W takim wypadku postępowanie jest nadal prowadzone. Niedopuszczalność cofnięcia pozwu nie może wchodzić w rachubę z innych przyczyn, niż wymienione w przepisie. Przyczyny wymienione w art. 203§4 kpc stanowią bowiem zamknięty katalog. Ingerencja sądu w przedmiocie decyzji powoda o cofnięciu pozwu powinna być jednak umiarkowana, zważywszy na wyeksponowanie w kodeksie zasady dyspozytywności. Powód bowiem jest "gospodarzem" procesu i to on decyduje, czy chce ten proces prowadzić dalej, czy też nie.

Należy co do zasady zakładać zgodność czynności cofnięcia pozwu z kryteriami oceny zawartymi w art. 203 § 4 kpc, a zatem niezgodność musi wynikać wyraźnie z okoliczności sprawy lub oświadczeń stron. Przepis ten nie określa, co należy rozumieć przez sprzeczność cofnięcia pozwu z prawem, z zasadami współżycia społecznego, czy też "zmierzanie do obejścia prawa". Ze względu na to, że są to także zawarte w art. 58 kc kryteria oceny ważności czynności prawnej, w judykaturze został wyrażony pogląd, iż przy ocenie dopuszczalności cofnięcia można posilkować się materialnym rozumieniem tych pojęć.

Żalący upatrywał niezasadności złożonego wniosku jako naruszającego zasady współżycia społecznego w postaci pewności obrotu, albowiem cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się umożliwi w przyszłości powodowi wytoczenie powództwa i odbiera pozwanemu pewność uzyskania "sprawy osądzonej".

Wbrew stanowisku skarżącego, nie można uznać, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że cofnięcie pozwu jest sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa, albowiem dokonanie przez stronę czynności dyspozytywnych, do których została uprawniona na podstawie przepisów postępowania, nie może samoistnie prowadzić do stwierdzenia niedopuszczalności tych czynności, bez ustalenia istnienia przesłanek uzasadniających przyjęcie, że tego rodzaju czynność dotknięta jest wadliwością, o której mowa w przepisie art. 203 § 4 k.p.c. Podnoszone przez skarżącą argumenty mające prowadzić do stwierdzenia istnienia tych przesłanek nie są w żadnej mierze wystarczające, skoro zawierają się już implicite w dyspozycji tego przepisu. Przyznając bowiem stronie powodowej uprawnienie do cofnięcia pozwu bez zgody strony pozwanej mimo braku zrzeczenia się roszczenia, ustawodawca jednocześnie usankcjonował wynikający z tego skutek w postaci pozostawienia strony pozwanej w stanie niepewności co do ewentualnego ponownego wniesienia przez stronę powodową powództwa obejmującego to samo roszczenie.

Wskazać należy, że ustawodawca, przewidział uprawnienie dla powoda, jako „gospodarza procesu” w postaci możliwość cofnięcia roszczenia bez zrzeczenia się roszczenia lub też jego cofnięcia, ale już ze zrzeczeniem się prawa jego dochodzenia w przyszłości. To od powoda ostatecznie zależy treść złożonego oświadczenia, zaś ustawodawca nie kwestionował jego uprawnień do kolejnego wytoczenia powództwa. Tym samym nie można skutecznie powodowi postawić zarzutu sprzeczności działania z zasadami współżycia społecznego w postaci pewności obrotu. Zwłaszcza, iż pozwanemu przysługuje obrona chociażby w postaci wytoczenia powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego. To czy zostanie wydany wyrok w danej sprawie zależy przede wszystkim od woli powoda, który jak już wskazano jest „gospodarzem procesu”.

Nie ma przepisów szczególnych zakazujących cofnięcia pozwu. Nie ma również przepisów nakazujących uprawnionemu dochodzenia swojego roszczenia. Sprzeczność z prawem może zatem polegać, na co wskazał Sąd Rejonowy, na wymuszeniu na powodzie cofnięcia pozwu (bezprawny wpływ na wolę powoda), co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie.

Zasadnie zatem Sąd I instancji orzekł o umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 i 2 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 397 kpc w zw. z art. 385 kpc, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Elżbieta Kala Marek Tauer Sylwia Roszak